

Mija 189 lat od wybuchu powstania listopadowego. Uroczystości w Kopnej Górze z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego

W piątek (29.11) w Kopnej Górze koło Sokółdy odbyły się uroczystości 189. rocznicy wybuchu jednego z największych zrywów niepodległościowych przeciw Imperium Rosyjskiemu. Hołd powstańcom złożył m.in. przebywający z wizytą w Podlaskiem premier Mateusz Morawiecki. W uroczystościach uczestniczył również Artur Kosicki, Marszałek Województwa Podlaskiego.

189 lat temu, w nocy z 29 na 30 listopada, rozpoczął się jeden z największych polskich zrywów niepodległościowych przeciwko rosyjskiemu zaborcy. Przez prawie rok (powstanie upadło 21 października 1831r.) blisko 150 tysięcy żołnierzy prowadziło walkę z największą potęgą militarną Europy.

Kopna Góra jest miejscem szczególnym na historycznej mapie naszego regionu. W 2010 r. odkryto tam zbiorową mogiłę 46 powstańców listopadowych poległych w 1831 r. Trzy lata później powstało tu pierwsze w Polsce Mauzoleum Powstania Listopadowego.

Premier Morawiecki to pierwszy szef rządu, który oddał hołd powstańcom listopadowym właśnie w tym miejscu. Podkreślał to Burmistrz Supraśla Radosław Dobrowolski.

- Sześć lat czekaliśmy aż szef polskiego rządu odwiedzi Mauzoleum na Kopnej Górze i odda hołd powstańcom właśnie tutaj. Bardzo cieszymy się z tej wizyty i serdecznie dziękujemy! – mówił.

Premier Mateusz Morawiecki, dziękując za zaproszenie na obchody podkreślał, że pamięć powstańców listopadowych jest godna najwyższej czci

najwyższej czci.

- W najtrudniejszych okolicznościach walczyli o rzeczywistą niepodległość - mówił premier. - To powstanie było w sercach Polaków, bo w sercach Polaków zawsze jest wolność. Polacy nie godzą się na ułudę wolności, a Królestwo Polskie po Kongresie Wiedeńskim było taką namiastką wolności, taką ułudą.

Mateusz Morawiecki przypomniał m.in. słowa wypowiedziane przez cara Mikołaja po zakończeniu powstania: „Nie wiem czy będzie jeszcze istnieć jakaś Polska, ale wiem że nie będzie istniał naród polski”.

- Pomylił się bardzo – podkreślał premier. - Naród polski powstał nie tylko po tamtej strasznej nocy zaborów, ale również po strasznych czasach II wojny światowej, po latach komunizmu, bo naród polski ma w sobie umiłowanie prawdy, umiłowanie wolności – dodał.

Szef rządu zaznaczył, że ten - niewątpliwie piękny - zryw niepodległościowy niesie przestrozę.

- Niech to powstanie będzie dla nas przestrogą przed popełnianymi wcześniej błędami - błędami, które doprowadziły do rozbiorów, ale też błędami popełnianymi już w trakcie powstania, przed błędami politycznymi, przed kunktatorstwem i brakiem wiary niektórych przywódców – podkreślał Mateusz Morawiecki.

W uroczystościach w Kopnej Górze wzięli też udział podlascy parlamentarzyści, przedstawiciele duchowieństwa - m.in. Abp Tadeusz Wojda, Abp Jakub, samorządowcy, reprezentanci służb mundurowych, a także bardzo licznie mieszkańcy gminy Supraśl, Białegostoku i całego regionu.

ak

